Wielkopolskie Wiadomości Rolnicze

Organ Zjednoczenia Producentów Rolnych w Poznaniu

Dawniej Tygodnik Z. P. R. - Pismo tygodniowe

Nr. 4. Poznań, czwartek 28 stycznia 1926. Rok V.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Pocztowa 30. - - -Telefon: 2785-86

Warunki ogłoszeń: Na stronie czterołamowej za wiersz milimetrowy 15 gr. — Ogłoszenia większe: cała strona 90 zł., ½ str. 45 zł., ¼ str. 25 zł.. ⅛ str., 15 zł. Na okładce 15% drożej. Przy powtarzających się ogłoszeniach rabat. Zastrzeżenia co do miejsca ogłoszeń wykonuje się w miarę możności. Za ewtl. niepunktualne ukazanie się ogłoszenia. spowodowanesiłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada.

Wielkopolskie Wiadomości Rolnicze

Organ Zjednoczenia Producentów Rolnych w Poznaniu

Dawniej Tygodnik Z. P. R. - Pismo tygodniowe

Nr. 4. Poznań, czwartek 28 stycznia 1926. Rok V.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Pocztowa 30. - - -Telefon: 2785-86

TREŚĆ: Bilans handlowy za rok 1925. — Widoki rozwoju naszego gorzelnictwa. — Głosy prasy. — Kronika gospod. — Z życia organ. roln. — Z piśmiennictwa. — Komunikaty Izby Roln. — Średnie miesięczne ceny zboża na giełdzie poznańskiej w r. 1925 — Dział urzędowy. — Z rynku zbożowego. — Notowania giełdowe. Ogłoszenia.

Bilans handlowy za rok 1925

Ogłoszone przed kilku dniami dane, dotyczące naszego obrotu towarowego z zagranicą w miesiącu grudniu ubiegłego roku, pozwalają na zestawienie ostatecznych wyników stosunków handlowych Polski z zagranicą w ciągu całego roku 1925 i na ogólne zobrazowanie naszego bilansu handlowego Rzeczypospolitej za ten rok.

Drogi rozwoju naszego obrotu towarowego z zagranicą kształtowały się w minionym roku w sposób aż nadto niejednolity i dwa wyraźne okresy zaznaczyły się z całą jaskrawością:

Pierwszy, obejmujący pierwszych siedem miesięcy, a więc do lipca włącznie, był okresem wybitnie biernego bilansu handlowego, ujawniającym silną tendencję do zwyżki przywozu;

drugi, od sierpnia, w którym to miesiącu nastąpiło załamanie in minus bierności bilansu handlowego, poczem od września począwszy nieprzerwanie już do grudnia włącznie utrzymał się czynny bilans handlowy Państwa.

Niestety, mimo tej zbawiennej dla zdrowia pieniądza naszego tendencji, niepodobna było w ciągu czterech miesięcy odrobić tego, co lekkomyślnie w porywie krańcowego nieomal liberalizmu gospodarczego pod znakiem tak zwanej ochrony konsumenta nadpsuto w ciągu siedmiu miesięcy i saldo roczne 1925 jest ujemne.

Cyfrowo bilans ten przedstawia się jak następuje:

Przywóz do Polski w ciągu 1925 roku wyrażał się ogólną cyfrą 1.666.062 tysięcy złotych;

wywóz z Polski w ciągu roku 1925 wyrażał się cyfrą 1.478.378 tysięcy złotych;

saldo ujemne bilansu handlowego Państwa za rok 1925 wynosi więc 269.450 tys. złotych.

W porównaniu z rokiem 1924 różnica w ostatecznem saldzie jest nieznaczna, albowiem za rok ten wynosiło ono 212.516 tys. złotych, jednakże wobec wyczerpania zapasu dewizowego i walutowego w Banku Polskim wynik roku ostatniego odczuliśmy w znacznie silniejszym stopniu, tem bardziej, że w ciągu siedmiu miesięcy trwał nieprzerwany i silny odpływ, którego nie zdołał zrównoważyć przypływ ostatnich czterech miesięcy, nie ujawniony jeszcze zresztą całkowicie, a poza tem z natury bardziej powolny i... oporny.

Wnikając w szczegóły, widzimy, że rok miniony w porównaniu z swym poprzednikiem wykazuje pewne zwiększenie zakresu naszego obrotu towarowego z zagranicą. W roku 1924 przywóz do Polski wynosił 1.478.378 tys. złotych, wywóz zaś z Polski 1.265 862 tys. złotych. A więc stwierdzamy, że w roku 1925 przywóz do Polski zwiększył się o prawie 200 miljonów złotych, ale i wywóz wykazuje zwiększenie o przeszło 130 milj. złotych.

Na wzrost przywozu złożyła się przedewszystkiem zbiorowa pozycja produktów spożywczych, która w roku 1924 wykazała 285.171 tysiecy złotych, w roku ubiegłym zaś 475.773 tysiące złotych, a więc zwyżkę prawie 200 milj. złotych, wykazaną w zestawieniu, przeprowadzonem w ostatnim ustępie. Jest to w pierwszym rzędzie wynik dotkliwego nieurodzaju, jaki nawiedził Polskę w ubiegłym roku Rzeczywiście, gdy w roku 1924 sprowadzaliśmy z zagranicy pszenicy za 1.563 tys .zł., żyta zaledwie za 14 tys. zł, jęczmienia tylko za 10 tys. zł, owsa za 18 tys. zł, a gryki raptem za 1 tys. zł, to w roku 1925 przywieźliśmy pszenicy za 14.972 tys. zł, żyta za 19.523 tys. zł, jęczmienia 1.454 tys. zł, owsa za 21.990 tys. zł, a gryki za 864 tys. zł. Gdy w roku 1924 sprowadziliśmy z zagranicy mąki pszennej za 42.860 tys. zł, a mąki żytniej zaledwie za 125 tys. zł, to w roku ubiegłym przywieź-

liśmy mąki pszennej za 117.602 tys. zł. mąki żytniej zaś za 18.853 tys. złotych.

Przechodząc do wywozu, znowu natrafiamy na pierwszorzędną w naszym bilansie handlowym rubrykę produktów spożywczych, która w roku 1925 wykazuje zwiększenie o prawie 70 milj. złotych w porównaniu z rokiem 1924. Jakże to się stać mogło w roku, w którym eskontowało się wyniki nieurodzaju roku 1924? Stało się, bo w ostatnich miesiącach zaczęło się eskontowanie wyników urodzaju w roku 1925. W ostatecznym zaś wyniku okazało się, że z pewnymi wyjątkami w roku tym wywiozło się zagranicę więcej produktów spożywczych, niż w roku 1924. A mianowicie, gdy w roku 1924 wywieziono pszenicy za 18 tys. zł, żyta za 16.511 tys. zł, jęczmienia za 21.388 tys. zł, owsa za 842 tys. zł, mąki pszennej za 155 tys. zł, mąki żytniej zaś za 929 tys. zł, to w roku 1925 wywieźliśmy pszenicy za 30.442 tys. zł, żyta za 37.892 tys. zł, jęczmienia za 26 805 tys. zł, owsa za 8.243 tys. zł, mąki pszennej za 1.296 tys. zł, mąki żytniej za 2.331 tys zł.

Tak to urodzaj minionego roku wydatnie wpłynął na wzmożenie wywozu z Polski.

Z którejkolwiek więc strony podchodzimy do analizy bilansu handlowego Polski, stwierdzamy na pierwszy rzut oka wybitną rolę, jaką odgrywają w nim produkty gospodarstwa rolnego.

Widoki rozwoju naszego gorzelnictwa

Jeżeli zestawimy cyfry produkcji okowity z gorzelń rolniczych w Polsce z ostatnich lat niepodległościowych z wytwórczością tej ważnej gałęzi przemysłu rolnego przed wojną, to przekonamy się naocznie, jak bardzo produkcja ta się obniżyła. To samo dotyczy ilości gorzelń czynnych, tych ważnych ośrodków kultury rolnej na uboższych ziemiach naszego kraju. W ciągu kampanji ubiegłej 1924/25 r. pracowało w Polsce zaledwie 1232 gorzelnie rolnicze, wyprodukowano zaś w nich 655.583 hl. spirytusu. Odnośne cyfry przedwojenne stanowią 2448 gorzelń i 2.748.040 hektolitrów. Produkcja więc zeszłoroczna stanowi zaledwie 25 proc. wytwórczości z przed wojny, a ilość gorzelń rolniczych czynnych 50 proc. Przeciętna wytwórczość jednej gorzelni obniżyła się również z 1.073 hl. na 525 hl

Stoimy więc wobec faktu nietylko zmniejszenia się produkcji gorzelniczej i skurczenia się ilości warsztatów produkcyjnych, ale też wobec spadku wytwórczości poszczególnych gorzelń i niedostatecznego wyzyskania ich zdolności produkcyjnej.

Przyczyny aż nadto są znane: zniszczenia wojenne, odcięcie od pojemnych rynków zbytu dawnych państw zaborczych, katastrofalny spadek cen światowych i konieczność przystosowania produkcji rodzimej do wysokości spożycia wewnątrz kraju.

O eksporcie większych ilości spirytusu marzyć obecnie nie można. Nawet gdyby pojemność rynków światowych zwiększyła się, gorzelnictwo rolnicze nie będzie w stanie nigdy konkurować z wytwórczością przemysłową, produkującą taniej i lepiej.

Na zwiększenie się spożycia wewnętrznego w postaci trunków oddziaływać można tylko pośrednio przez sprawniejsze, niż dotychczas, ukrócenie gorzelnictwa tajnego i szmuglów pogranicznych. Są to jednak paljatywy,, które sytuację w małym tylko stopniu polepszyć są w stanie.

Gdy dalej wszelka myśl nawoływania do zwiększenia się pijaństwa z góry wykluczyć musimy, narzuca się pytanie: co robić? Odpowiedź na to pytanie narzuca się same przez się: wewnętrzny rynek zbytu spirytusu można i należy zwiększyć. Nie należy go tylko opierać na spożyciu w postaci trunków, a wzorem państw zagranicznych wytężyć wszystkie siły dla zużytkowywania spirytusu na cele techniczne.

Spirytus powinien znaleźć szerokie zastosowanie do celów oświetleniowych i ogrzewalnych, może być użytkowany jako surowiec, przy wyrobie octu, jedwabiu sztucznego, wszelkiego rodzaju produktów perfumeryjnych, farmeceutycznych i chemicznych Poza tem ma on kolosalne znaczenie dla obrony państwa przy wyrobie prochu bezdymnego i różnych materjałów wybuchowych. Przedewszystkiem zaś powinien służyć, jako źródło siły napędnej dla silników ruchomych i nieruchomych o spalaniu wewnętrznem.

Trzeba jasno zdać sobie sprawę, że Polska pod względem stosowania spirytusu do celów powyższych stoi na szarym końcu państw, zainteresowanych w rozwoju przemysłu gorzelniczego. Spożycie to na głowę ludności wynosi u nas zaledwie około 0,35 litra wobec 2,04 hl. konsumcji spirytusu w postaci trunków; podczas gdy już przed wojną (1912 r.) zużytkowywano na cele techniczne w Austrji 1,1 l., w Belgji 1,3 l., we Francji 1,8 l., w Szwajcarji 2,2 l. i w Niemczech 2,6 l. na każdego mieszkańca, a w dobie powojennej, we Francji i w Niemczech przynajmniej, spożycie na te cele górować zaczyna nad konsumcją w postaci napojów, stając się z dniem każdym coraz bardziej istotną podstawą zbytu spirytusu wewnątrz kraju. Wysokość spożycia tego zależną jest z jednej strony od większego rozwoju gałęzi przemysłu, użytkującego spirytus, jako jeden z surowców, jest jednak z drugiej niewątpliwym wynikiem umiejętnej propagandy i skoordynowanych wysiłków sfer zainteresowanych, dążących do jaknajwiększego rynku zbytu dla nadmiarów spirytusu. U nas niestety w tym kierunku nie robi się nic, lub prawie nic. Powstał wprawdzie na wiosnę r. b. w Warszawie przy Sekcji Przemysłowej Polskiego Towarzystwa Technicznego Komitet Popierania Technicznych Zastosowań spirytusu, ale zamierzona przez ten komitet na wrzesień ubiegły specjalna wystawa w Poznaniu z różnych względów musiała być odłożoną do roku przyszłego. Wprawdzie ważną tę sprawę poruszono za rozumną inicjatywą hr Rodryga Dunina na ostatniem zebraniu Rady Naczelnej Gorzelń Rolniczych, i jest nadzieja, że Rada ujmie tę sprawę w swoje ręce. Ale wszystko to jest raczej muzyką przyszłości i jakże nikłem zapoczątkowaniem w porównaniu z dotychczasową pracą gorzelników francuskich, niemieckich, a choćby i czechosłowackich.

Szczególnie we Francji sprawę tę pchnięto bardzo poważnie naprzód. Ujęto ją pod hasłem zmniejszenia importu benzyny, zapewnienia na wypadek wojny rodzimych surowców do wyrobu materjałów wybuchowych, usamodzielnienia się ekonomicznego i zapewnienia silnikom, głównie zaś kolosalnie roz-

winiętemu automobilizmowi i awjatyce źródła siły napędnej, czerpanej z krajowych zasobów spirytusu. Sprawa „Carburant national", wszczęta tam zaraz po wojnie, jest nieustanną troską sfer gorzelniczych. Jak żywą i owocną była ta akcja, dowodzi jednomyślna uchwała parlamentu z dnia 23-go lutego 1923 r. (t. zw. „loi du Carburant national"), domagająca się zniewolenia importerów produktów naftowych do przymusowego zakupu spirytusu w stosunku 10 proc. do sprowadzonej benzyny. Gorzelnicy francuscy powołali dalej do współpracy specjalną komisję naukową ze współudziałem najwybitniejszych autorytetów chemicznych, której po szeregu jaknajskrupulatniej przeprowadzonych badań i doświadczeń udało się wykazać niezbicie, że 40—50 proc. mieszanina odwodnionego do 99,7 proc. spirytusu z benzyną, może być z powodzeniem stosowana do celów napędowych bez potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian w budowie motorów, zupełnie na równi z czystą benzyną.

Badania te prowadzono jednocześnie w laboratorjach oraz w zastosowaniu do różnych motorow stałych i ruchomych, jak samochody ciężarowe i turystyczne, motocykle, autobusy i wreszcie — samoloty. Stosowano je na wielu dziesiątkach tysięcy kilometrów, próbując różne proporcje mieszaniny, badano najskrupulatniej nietylko samą użyteczność mieszanki w zestawieniu z czystą benzyną, ale również i jej trwałość i oporność na ujemne wpływy atmosferyczne, głównie na właściwości hygroskopijne w granicach różnych temperatur począwszy od — 20° C. Nie zaniedbano tu wyjaśnić, czy i o ile pozostałości wody, używanej do mycia naczyń i beczek, mogą tu mieć wpływ ujemny. — Ścisłe badania te wykazały, że najbardziej wskazaną jest mieszanina 40—50 proc. odwodnionego spirytusu z 50—60 proc. benzyny. Stwierdzono dalej, że chociaż spirytus uboższy jest kalorycznie od benzyny (około 5.000 c.), to jednak różnice te kompensują się w łatwiejszem zużytkowaniu efektywnem zasobów kaloryjnych przez spirytus. Dr. J. Perard, prof. chemji przemysłowej w Ecole Centrale, w obszernem sprawozdaniu z licznych i wielostronnych badań dochodzi do wniosków następujących:

1) że spożycie mieszanki o domieszce od 30—50 proc. spirytusu na kilometr jest identyczne ze spożyciem benzyny czystej;

2) że bieg samochodu na ogół jest lepszy, a motor działa bardziej elastycznie i wytrzymuje lepiej zwolnienie biegu przy pełnem obciążeniu bez stuku w cylindrach;

3) że elastyczność ta w związku z lekkiem zwiększeniem siły pozwala samochodowi łatwiej wznosić się pod górę, niż przy stosowaniu benzyny czystej;

4) że nie stwierdzono żadnych ujemnych wpływów mieszanki na cylindry, klapy, lub jakiekolwiek inne części motoru.

Badania i wyniki te potwierdziły liczne konkursy i pokazy w Bézier (1922), Tuluzie (1923) i Buc (1924). — Pokaźne tomy sprawozdań z tych konkursów i opinje największych autorytetów Francji wykazują zgodnie, że zagadnienia „Carburant national" z punktu widzenia technicznego jest już rozstrzygnięte ostatecznie i najzupełniej pomyślnie.

Ważnym etapem w walce o zapewnienie prawa obywatelstwa dla „Carburant national" był układ, zawarty w 1922 r. w Bézier pomiedzy organizacjami wytwórców spirytusu „przemysłowego" spirytusem przemysłowym nazywają we Francji spirytus, otrzymywany z buraków i z melasy), i związkiem producentów buraków z jednej strony a Związkiem producentów win oraz syndykatem gorzelniczym południa Francji z drugiej, mocą którego przedstawiciele gorzelnictwa „przemysłowego" zrezygnowali z dążności do użytkowania spirytusu, wytworzonego przez nich, na wyrób trunków, a Związek producentów win i gorzelnicy południa wyrazili zgodę na obciążenie win, jabłeczników, rhum'ów i innych wyrobów spirytusowych podatkiem specjalnym, przeznaczonym na wzmożenie zasobów projektowanego przez uchwałę Parlamentu i projekt komisji senackiej Urzędu Spirytusowego w celu umożliwienia mu sprzedaży w wielkich rozmiarach alkoholu jako źródła siły napednej po cenach wytrzymujących konkurencje z czystą benzyną. — Obie strony i obecni na zjeździe liczni senatorowie i posłowie zobowiazali się jednocześnie do szybkiego wprowadzenia w życie tego układu i uchwalenia odnośnych praw przez obie Izby Ustawodawcze. — Ważny ten układ zapewnił przyszłemu Urzędowi Spirytusowemu podstawy finansowe, które, zwiększone przez zyski, czerpane ze sprzedaży alkoholu na wzmocnienie win, wyrób octu, perfumerji i t. p. dawać mu powinny możność sprzedaży spirytusu do celów napędnych po cenach niskich, umożliwiających konkurencję z benzyną, i rozstrzygać w ten sposób ekonomiczną stronę zagadnienia „Carburant national".

Dzięki konkursom, licznym zjazdom i naradom a także dzięki umiejętnie rozwiniętej reklamie i zainteresowaniu zagadnieniem przedstawicieli najróżnorodniejszych sfer interesów, zdołano w krótkim przeciągu czasu spopularyzować ideę „carburant national"

Wprawdzie uchwała parlamentu z r. 1923 pozostała dotychczas w znacznym stopniu jeszcze martwą literą, gdyż ciężki aparat biurokracji francuskiej nie kwapi się w popieraniu zdrowej inicjatywy społecznej, a skarb, płacąc zbyt niskie ceny za nabywany przymusowo spirytus, hamuje rozwój gorzelnictwa buraczanego; wprawdzie propagatorzy „Carburant national" mają jeszcze liczne przeszkody do przezwyciężenia, — jednak na ogół sprawa ta już jest tak dojrzałą we Francji, że niedaleką jest chwila, gdy „Carburant" zacznie być tam szeroko stosowany, przyczyniając się do rozwoju gorzelnictwa rolniczego i rozszerzenia plantacyj buraczanych. (Sprawy te obszernie omawia artykuł autora p. t. „Francuski przemysł spirytusowy i jego zagadnienia żywotne", drukowany w zeszycie październikowo-listopadowym „Przemysłu Rolnego).

W innych państwach, zainteresowanych w rozwoju gorzelnictwa, analogiczne zagadnienia są również daleko posunięte, a mieszaniny spirytusowo-benzynowe, bądź spirytusowo-benzolowe (np. t. zw. Monopolina w iNemczech i Dynalkol w Czechosłowacji) znajdują coraz szersze zastosowanie.

Najwyższy czas, by i u nas ważna ta sprawa ruszyła z martwego punktu. Wprawdzie w przeciwieństwie do innych krajów rozporządzamy nadmiarem benzyny. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę ważność sprawy dla podniesienia kultury rolnej, łatwość eks-

portu nadmiarów benzyny zagranicę i znaczenie zabezpieczenia sobie drugiego źródła siły napędnej i niezbędnego surowca dla celów obrony państwa, nie powinniśmy się krępować względami wytwarzania konkurencji przemysłowi naftowemu, gdyż walor sprawy rozwoju gorzelnictwa i żywotnych interesów wojskowych powinny stanowczo przeważyć. Sprawy ściśle na wzór francuski rozstrzygnąć nie możemy, bo w naszych warunkach nie możemy nikogo przymuszać do nabywania spirytusu i mieszania go z benzyną.

Należy więc poprostu wybrać drogę wolnej konkurencji i przeciwstawić w handlu polski Carburant national czystej benzyny. Dla osiągnięcia jednak tego celu trzeba nawiązać żywą współpracę z Ministerstwem Spraw Wojskowych, Dyrekcją Monopolu Spirytusowego i klubami automobilistów, ustalić typ mieszanki, dostosowany do warunków miejscowych, ochrzcić ją nazwą ogólnie przystępną i chwytną, zapewnić jej cenę możliwie niską dla wytrzymania konkurencji z benzyną, zorganizować szereg pokazów demonstracyj i raid'ów i t. d. Praca to mozolna i trudna, z tem większą energją przystąpić do niej trzeba z dobrze obmyślonym planem i bez straty drogocennego czasu.

(August Iwański, Rolnik Ekonomista Nr. 1.).

Głosy prasy

W ostatnim numerze „Wiadomości Statystycznych" z r. z. znajdujemy **statystykę spożycia czterech głównych gatunków zboża**, zarówno za r. 1924-25 (t. j. rok gospodarczy od 1. sierpnia do 31. lipca) jak i za dwa lata poprzednie. Wedle tych dat mieliśmy w roku ostatnim skutkiem nieurodzaju w jednym tylko jęczmieniu, bilans handlowy czynny, natomiast pogorszenie wskazywały zarówno żyto jak i owies, a szczególniej pszenica, w której przywóz po odjęciu minimalnego, jak zresztą zawsze, wywozu, wynosił 635 tys. tonn wobec 97 i 99 w obu latach poprzednich. Ciekawe są jednak cyfry spożycia na głowę ludności, które obliczone w kilogramach, wynosiły kolejno w latach 1922-23, 1923-24 i 1924-25:

dla żyta	150.3	179.2	98.1
dla jęczmienia	37.9	48.8	30.7
dla owsa	74.4	107.1	70.1
dla pszenicy	38.1	44.2	45.7

W trzech pierwszych gatunkach zbóż spostrzegamy to samo zjawisko wzrostu spożycia w roku urodzaju 1923-24 i spadek w następującym roku nieurodzaju, a zatem niedojadanie, i to nawet poniżej norm z przed dwu lat, przyczem najbardziej jeszcze oszczędzano bydła, gdyż spożycie owsa w porównaniu z rokiem poprzednim spadło tylko i 35 proc., a z 1922-23 o 6 proc., najbardziej zaś niedojadała ludność wiejska, co się wyraziło w spadku spożycia jęczmienia w porównaniu z latami poprzedniemi o 37 i 19 proc., oraz zwłaszcza żyta, głównego pokarmu w Polsce o 45 i 35 proc. A tylko jedna pszenica, pokarm miast, wykazywała nawet w tym ciężkim roku ogólnego niedojadania wzrost spożycia o 3.4 proc. w porównaniu z urodzajnym rokiem poprzednim, a w porównaniu z r. 1922-23 nawet o całe 20 proc. Do tych cyfr nawiązując, stara się **„Warszawianka"** (19. I.) wyjaśnić **„ile nas to kosztowało.** — W ubiegłym roku gospodarczym przywieźliśmy 296 tysięcy tonn mąki pszennej po średniej cenie 500 zł za tonnę, co odpowiada wydatkowi prawie 150 miljonów zł. Zwyżka spożycia w porównaniu z r. 1922-23 wynosiła na głowę 7.6 kg, a w przeliczeniu na całą ludność 223 tys. tonn, czyli przeszło 110 miljonów zł. **Więcej niż kapitał zakładowy Banku Polskiego..** Są to cyfry dotyczące nadmiernego przywozu jednego tylko produktu żywnościowego. Gdybyśmy zliczyli wszystkie inne zbytki, przekroczylibyśmy 200 miljonów. Wymowna ilustracja do tego, jak **nierozsądną była polityka** poprzedniego rządu, mówiącego społeczeństwu ciągle o konieczności racjonalnego gospodarowania, a nie znającego wprost miary w popieraniu konsumpcji a ugniataniu produkcji. Zarazem wymowna nauka na przyszłość".

Korespondent **„Kurjera Poznańskiego"** (26. I.) dowiaduje się ze źródeł podobno dobrze poinformowanych, że „Niemcy eksportują obecnie do Polski żyto, zakupione tam po niskich cenach w jesieni zeszłego roku. Polskie żyto wchodzi do kraju przez stacje graniczne Prus Wschodnich: Grajewo i Iłowo oraz przez granicę niemieckiego G. Śląska koło Kluczborka. Eksporterom niemieckim zależy na tem, by uzyskać premję rządową wypływającą na podstawie certyfikatów wywozowych".

Ustępstwem na rzecz zarzuconej już kiedyś polityki reglementacyjnej nazwać trzeba nowe rozporządzenie rządu, powołujące specjalne **komisje dla badania i regulowania cen** artykułów pierwszej potrzeby. Komisje takie, powoływane przez zarządy gmin, składać się będzie z 3 przedstawicieli rolnictwa, przemysłu spożywczego i handlu oraz z 3 przedstaw. spożywców, tj. właśc. związków i zrzeszeń. Komisje te będą miały za zadanie sprawdzenie kalkulacji, przedstawianych przez producentów i kupców, opinjowanie o cenach na artykuły pierwszej potrzeby na podstawie kosztu produkcji i gospodarczo usprawiedliwionego kosztu wymiany, wreszcie opinjowanie na żądanie władz sądowych, administracyjnych i instytucyj publicznych (według **„Przeglądu Porannego"**, 21. I.).

Podczas, gdy przy powyższych artykułach stosuje się radykalne środki przeciwdrożyźniane, w innych dziedzinach panuje zupełna swoboda. Według doniesień **„Dziennika Poznańskiego"** (22. I.) „przedstawiciele ciężkiego przemysłu, to jest właścicieli kopalń węgla i żelaza, po stworzeniu organizacji kartelowej, usiłują **podnieść ceny** na swoje towary tak wysoko, że nie stoi to w żadnym stosunku do spadku naszej waluty, której jeszcze nie miał przeważnie wpływu na podniesienie się cen płacy robotniczej i zarobków personelu technicznego i handlowego. Zarząd kolei państwowych w tych dniach podał do publicznej wiadomości, że zarząd kopalń węgla, które w roku ubiegłym zaopatrywały koleje państwowe w opał, w roku bieżącym zaproponowały ceny o 40 do 50 proc. wyższe, jak w r. 1925. Ministerstwo kolei z tego powodu zwróciło się do kopalń węgla, stojących poza związkiem i tam otrzymało ceny znacznie przystępniejsze. Następnie i ze strony kopalń związkowych otrzymano warunki więcej dogodne, 15 do 18 proc. wyższe jak w r. 1925. Tu musimy zwrócić uwagę na ten fakt, że rząd ogromnie obniżył stawki taryfowe na przewóz węgla do Gdańska i Gdyni w celu umożliwienia eksportu tegoż poza granice państwa, co tylko było możliwe przy odpowiednio niskich cenach węgla dla parowozów i to powinni byli przemysłowcy węglowi przy składaniu ofert na węgiel na potrzeby państwo-

wego kolejnictwa również wziąć pod swoją uwagę... Po utworzeniu kartelu przemysłu hutniczo - żelaznego zostały w Polsce ceny na żelazo znacznie podniesione zupełnie niewspółmiernie do cen, panujących na rynku światowym... Wydaje nam się rzeczą wskazaną, aby **rząd polski wziął na siebie pewną kontrolę** nad działalnością naszych organizacyj kartelowych, ażeby zapobiec w kraju nadmiernej zwyżce cen. **Nadmierne podniesienie cen węgla i żelaza w Polsce, to początek ogólnej drożyzny w kraju**".

W sprawie **zatrudnienia bezrobotnych** odbyła się dnia 21. bm. w Minitserstwie Spraw Wewnętrznych konferencja międzyministerjalna, na której ustalono, że roboty publiczne, mające na celu zatrudnienie bezrobotnych, powinny być podjęte równolegle przez rząd i przez samorządy. Położono przytem nacisk na konieczność podjęcia przedewszystkiem robót drogowych jako najodpowiedniejszych dla omawianego celu oraz wysunięto postulat, aby w programie robót uwzględniona została również meljoracja rolna (według **„Gazety Porannej Warszawskiej"**, 22. I.).

Kronika gospodarcza

Zbyt produktów drobiowych.

Na podstawie zestawienia, umieszczonego w ostatnim numerze „Polskiego Drobiu" wywieźliśmy w pierwszych siedmiu miesiącach ubiegłego roku 1.763 wagony jaj za 28 231 000 złotych, pierza i puchu 1,298 ton wartości 425 000 złotych i 423 440 sztuk drobiu wartości 3 086 000 złotych. Są to cyfry bardzo poważne, odgrywające niepoślednią rolę w naszym bilansie handlowym, szczególniej, jeśli się zważy, że wojna celna z Niemcami utrudniała bardzo wywóz wszelkiego rodzaju. Jest to także dowodem, że rozwój hodowli drobiu znajduje się na najlepszej drodze, niestety poważną przeszkodą jest zawsze jeszcze brak racjonalnej organizacji zbytu drobiu i jego produktów. Dzięki tak fatalnym warunkom osięgamy za towar nasz ceny niskie i nie ulega kwestji, że moglibyśmy osiągnąć cenę najmniej o 30 procent wyższą, gdyby drób był dotuczony, a jaja posortowane według wielkości i świeże. Noagół drób nasz transportuje się zagranicę w stanie żywym, tam bywa dotuczany i dopiero potem wystawiany na rynek. Czyż potrzeba, aby nas w tem wyręczali obcy, napełniając zyskiem swe kieszenie, skoro paszy u nas jest poddostatkiem? Jaja powinno zakupywać się tylko na wagę, wskutek czego hodowcy, którzy mają jaja duże, otrzymują cenę wyższą, co zachęci innych do postawienia hodowli na tej samej stopie. W kwestji tej zajęła już zdecydowane stanowisko Państwowa Rada Rolna, wypowiadając się za standaryzacją jaj. Jako najbardziej powołane do zbiórki jaj są spółdzielnie mleczarskie, które zakup powinny uskuteczniać na zasadach komisowych. Zbytem drobiu i pierza mogłyby się zająć z powodzeniem powstające obecnie spółdzielnie zbytu inwentarza żywego.

Akcje Banku Polskiego jako wadja.

Termin przyjmowania akcyj Banku Polskiego jako wadjów, akcyj akcyzowych i celnych, kaucyj przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa oraz kaucyj składanych do depozytów wszelkich instytucyj rządowych został przedłużony do dnia 31 grudnia 1926 r. Akcje Banku Polskiego przyjmowane będą w tych wypadkach w wysokości 75 proc. ich wartości nominalnej.

Cło wywozowe od pszenicy weszło w życie z dniem 20 bm. (Dziennik Ustaw Nr. 6) 1926 r. poz. 34. — na zasadzie rozporządzenia Ministrów: Skarbu Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Stawka celna wynosi 15 złotych od 100 kg. pszenicy ((246 poz. taryfy celnej.)

Epidemja raka ziemniaczanego w Niemczech.

Szwajcarska Rada Związkowa wydała zakaz przywożenia ziemniaków z Niemiec na czas sadzenia, to jest od 1 lutego do końca maja 1926 roku. Zakaz ten spowodowany jest zarazą raka ziemniaczanego, jaka szerzy się w Niemczech.

(Według niemieckiej urzędowej statystyki stwierdzono raka ziemniaczanego w roku 1924-25 w przeszło 60 powiatach i okręgach całych Niemiec. W samej prowincji śląskiej rak ziemniaczany grasuje w 14 powiatach. Wszystkie powiaty na pograniczu niemiecko-polskiem są również zarażone. Zaraza ta z Niemiec przedostała się do sąsiednich krajów. W Poznańskiem zaraza zawlokła się do powiatu leszczyńskiego. Podobnie ucierpiało pogranicze Francji (Alzacja i Lotaryngja), Szwajcarji (kantony Aargau, Bazylea i Lucerna), oraz północne Czechy.

Rolnicy polscy, mieszkający na pograniczu Niemiec, winni wystrzegać się sprowadzania z Niemiec ziemniaków do sadzenia.

Dochodowość lasów państwowych.

W roku 1925 wpłynęło gotówką do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystych dochodów z lasów Państwowych 36 031 232 zł. 0.5 gr.; nadto spodziewany jest w ostatecznym bilansie za rok 1925 wzrost wierzytelności, wynikających z umów na rzecz lasów państwowych conajmniej około 10 miljonów złotych, tak, że czysty dochód z lasów państwowych za ubiegły rok dosięgnie sumy 46 miljonów złotych.

Przeciętny zatem czysty dochód pieniężny z 1 ha ogólnej powierzchni lasów państwowych wynosi w roku 1925 — 12 zl 60 gr. a z jednego ha powierzchni produkującej las sumę 14 zł. 60 groszy, a łącznie z wierzytelnościami — 16 zł. 00 gr, względnie 19 zł. 00 gr.

Dla porównania z dochodami przedwojennemi należy zaznaczyć, że przeciętny dochód w okresie przedwojennym z lasów państwowych, położonych w obecnych granicach Rzeczypospolitej, wynosił 15 zl 25 gr.

Z życia organizacyj rolnicizych

Odezwa Związku Ziemian Wschodn. woj. Małopolski.

W dniu 27-go grudnia niniejszego roku zawiązał się we Lwowie z inicjatywy p. Jana Wasunga, pod przewodnictwem Wojewody Lwowskiego komitet, który widząc grozę ciężkiego finansowego położenia państwa, podjął śmiałą walkę, celem wzmożenia tak bardzo nadwątlonych sił jego.

Odezwa przez tenże Komitet wydana, wyłuszcza

jasno środki, jakiemi do zamierzonego celu winno dążyć całe nasze społeczeństwo.

Oto jej treść:

„Zachwiała się waluta polska,
bo budżet państwowy przerósł siły finansowe społeczeństwa,
bo żyliśmy ponad stan w samorządach, w instytucjach państwowych, w produkcji przemysłowej i handlu,
bo importowaliśmy ponad miarę artykuły zbytku,

Zachwiała się waluta polska,
bo oparliśmy Bank Polski na niedostatecznym kapitale akcyjnym,
bo pieniądz w obiegu nie starczył dla obrotu i kredytu
bo brak kredytu wywołał zastój w produkcji przemysłowej i handlu, a powstrzymał rozwój produkcji rolniczej".

Wybujałość żądań klasowych i partyjnych wśród nas samych objawiła się jak w źwierciadle w działalności Izb Ustawodawczych. Źle sobą rządziliśmy, źle o nas radzono i źle nami rządzono.

Dopiero w obliczu bezpośredniej ruiny posłowie nasi utworzyli rząd koalicyjny, który zasługuje na poparcie. Rząd redukuje wydatki do półtora miljarda, pracuje gorączkowo nad reformą administracji i dalszem zmniejszeniem wydatków.

Wszelkie wysiłki Rządu koalicyjnego, który do przeprowadzenia swych zadań potrzbuje kilku miesięcy czasu, zawiodą jednak, jeżeli natychmiast nie pospieszymy Rządowi i Bankowi Polskiemu z pomocą w utrzymaniu kursu złotego na tym poziomie, jaki przyjęto przy układaniu budżetu.

W zrozumieniu, że Rząd i Bank Polski nie mają środków pieniężnych na ratowanie waluty, i że pożyczka zagraniczna w porę nie wpłynie, szukajmy pomocy w jedynem natychmiast dostępnem nam źródle,

w sobie samych.

Dzisiejszy spadek złotego i ciągłe jego wahania, to jutrzejsza dalsza dezorganizacja życia gospodarczego, drożyzna i strajki, wzrost bezrobocia i rozruchy głodowe, ruina bezpieczeństwa i ładu społecznego, a tem samem unicestwienie wszelkich dodatnich poczynań Rządu i strata nadzieji na jakąkolwiek pomoc finansową z zewnątrz.

Ratunek jedyny w pożyczce wewnętrznej dla Banku Polsk. na podwojenie jego zasobów. Nie mamy pieniędzy, więc oddajmy na pożyczkę złoto, klejnoty i srebro.

Poczucie obowiązku obywatelskiego i prosty instynkt samozachowawczy narzuca warstwom posiadającym, konieczność powierzenia Bankowi Polskiemu tej części majątku, która nie niesie odsetek i nie pomnaża się, zaś w rekach Banku Polskiego nabierze siły twórczej, uzdrowi walutę, ożywi przemysł i handel, wzmoże produkcję rolniczą, odsunie grozę przewrotów socjalnych.

Zebranie, odbyte we Lwowie w dniu 27-go grudnia 1925, w którem wzięły udział liczne sfery obywatelskie bez różnicy wyznania i bez różnicy zapatrywań politycznych, z zapałem przyjęło do wiadomości zdrową myśl a praca organizacyjna nad wprowadzeniem jej w czyn wre w całej pełni i wszystkie najpoważniejsze organizacje biorą w tej pracy żywy udział.

Związek Ziemian Wschodnich Województw Małopolski, solidaryzując się w pełni z tą zdrową inicjatywą, a rozumiejąc, że warstwa społeczna, zrzeszająca się w naszym Związku nie może w całej tej akcji pozostać w tyle, zwraca się z gorącym apelem w pierwszym rzędzie do wszystkich Ziemian, zamieszkujących teren działania Związku, również jednak i do wszystkich bratnich Związków na całym terenie Rzeczypospolitej, by wraz z resztą społeczestwa przystąpili do jaknajenergiczniejszej realizacji tejże myśli.

Znamy wypróbowaną ofiarność naszego Ziemiaństwa, oraz żywe odczucie interesu państwowego. Staje ono do pracy zawsze w pierwszych szeregach. Mieliśmy tego liczne dowody, więc też nie wątpimy, że i obecna inicjatywa znajdzie w nas pełne zrozumienie, którego wyraz damy

czynem!

Równocześnie zwracamy się do Rady Naczelnej Oragnizacyj Ziemiańskich w Polsce, jako do Naczelnej Władzy naszego Związku, by powagą swego autorytetu, nasz wysiłek na całym obszarze Rzeczypospolitej poparła.

Szczegóły, odnoszące się do samej akcji, zostały ogłoszone i w dalszym ciągu ogłaszane będą we wszystkich dziennikach bez różnicy zapatrywania politycznego a Związek Ziemian wraz ze wszystkiemi organizacjami, biorącemi udział w tej pracy, dołoży starań, by wysiłek społeczeństwa nie został zmarnowany.

Lwów, dnia 13. stycznia 1926.

Za Związek Ziemian Wschodnich Województw Małopolski:
Włodzimierz Hr. Dzieduszycki, m. p.
Dr. Adam Głażewski, m. p.

Z piśmiennictwa

„Informator Kupiecki". Przez Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu został opracowany i wydany „Informator Kupiecki", dający całokształt informacji niezbędnych dla kupca w jego życiu codziennym. W pracy tej zostały uwzględnione zmiany, które zaszły w naszym ustawodawstwie podatkowym, ubezpieczeniowym i innych.

Na treść „Informatora Kupieckiego" składa się:

1. Co daje nam organizacja?
2. Podatek przemysłowy.
3. Podatek dochodowy.
4. Podatek od uposażeń służbowych.
5. Kasa chorych.
6. Ubezpieczenie od inwalidztwa i starości.
7. Ubezpieczenie urzędników prywatnych.
8. Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle.
9. Ubezpieczenie od bezrobocia:
   a) robotników,
   b) pracowników umysłowych.
10. Praca młodocianych i kobiet.
11. Egzekucja podatków bezpośrednich i opłat stemplowych.
12. Zawieranie umów pomiędzy pracodawcami a pracownikami.
13. Rejestracja robotników przyjętych do pracy.
14. Czas pracy w zakładach handlowych.
15. Urlopy wakacyjne.
16. Formalności paszportowe przy wyjeździe zagranicę.
17. Taryfa pocztowa.

18. Postępowanie wekslowe.
19. Ustawa o ochronie lokatorów (oraz tabela komornego na rok 1926).
20. Terminarz podatkowy.

Cena 1 egzemplarza 2.— zł, z przesyłką 2,50 zł. Nabywać można w Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, ul. Pocztowa 31.

Komunikaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej

Dotyczy aukcji bydła rozplodowego.

Aukcja bydła rozpłodowego, zapisanego w księgach rodowych Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców bydła, odbędzie się w środę, dnia 24 lutego 1926 r. w Poznaniu. Zgłoszenia do katalogu należy nadesłać najpóźniej do 30 stycznia 1926 r.

Wielkopolska Iba Rolnicza.

Walne Zebranie Hodowców Trzody chlewnej.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że w czwartek, dnia 28 bm. o godzinie 2-giej po polud. odbędzie się w sali Wielkopolskiej Izby Rolniczej Walne Zebranie Związku Hodowców Trzody chlewnej z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie roczne.
2. Spraw. książkowości hodowlanej.
3. Eksport świń.
4. Wolne wnioski.

Ze względu na ważność obrad uprasza się wszystkich członków o przybycie.

Wielkopolska Iba Rolnicza.

Średnie miesięczne ceny zboża na giełdzie poznańskiej za 100 kg. w 1925.

Rok 1925 miesiące	Pszenica zł	dol	Żyto zł.	dol	Jęczmień zł.	dol.	Owies zł.	dol.
Styczeń	33.43	6,45	27 24	5 26	25.99	5.02	23.65	4.57
luty	38 19	7.18	32.20	6 21	27.50	5.31	30.44	5.88
marzec	40.89	7 89	32 23	6.22	28 21	5 45	28.67	5.54
kwiecień	39 30	7 58	32 24	6.22	29.46	5.68	27.14	6.23
maj	36 05	6.95	30.50	5.88	30 13	5.82	29.02	5.60
czerwiec	35.69	6.89	29,85	5.76	29.08	5.61	30 72	5 93
lipiec	32.64	6.30	18.79	3.62	23.43	4.53	30.71	5.92
sierpień	24.97	4.70	17 93	3 40	22.67	4.29	20.12	3 80
wrzesień	23.59	4.01	17.29	2.94	22.38	3.81	17.84	3.03
październik	22.59	3 79	15.94	2.67	22.00	3.68	18.03	3.01
listopad	25.69	3.21	16.21	2.57	21.76	3.31	17.39	2.65
grudzień	39.30	4 35	22.73	2 52	27.38	3.03	24.56	2.72

Zestawienie Wydz Przemysłu Rolnego Z. P. R. według notowań giełdy Płodów Rolnych w Poznaniu.

Wobec częstych zapytań ze strony naszych członków w sprawie cen zbóż w poszczególnych miesiącach roku, podajemy wzorem roku ubiegłego zestawienia średnich cen pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa w poszczególnych miesiącach roku ubiegłego, zaznaczając, że dane z roku 1924 umieściliśmy w numerze 11 (rok 1925) Wielkop. Wiadom. Roln.

Wydział V Przemysłu Rolnego.

Dział urzędowy

a) Wiadomości zawodowe

Przedruk wzbroniony

Do pp. Członków Z. P. R.

Mimo licznych udogodnień, jakie poczyniliśmy w ostatnim roku w płaceniu składek członkowskich, pewna ilość pp. Członków jeszcze zalega z zapłaceniem części składki za rok 1925. Wzywamy przeto wszystkich zainteresowanych, aby nie zwlekali dłużej ze spełnianiem swego obowiązku organizacyjnego, i składkę w ciągu najbliższych dwóch miesięcy zapłacili, a nam umożliwili normalne wykonywanie pracy organizacyjnej.

Niezależnie od uiszczenia składek zaległych prosimy wszystkich pp. Członków, aby już w ciągu bieżącego miesiąca rozpoczęli wpłacać zaliczki na składkę na rok 1926 w wysokości kwartalnej raty. Jakkolwiek nie odbyło się jeszcze Walne Zebranie i nie ustaliło składki na rok bieżący, Rada Zarządzająca uchwałą z dnia 8. b. m., nie przesądzając uchwały Walnego Zebrania, upoważniła Dyrekcję do ściągania zaliczek w wysokości 10 groszy z morgi.

Prosimy zatem wszystkich pp. Członków, aby w interesie utrzymania ciągłości pracy organizacyjnej, jaknajśpieszniej rozpoczęli wpłacanie zaliczek.

Dyrekcja Z. P. R.

Komunikat.

Niniejszem podajemy Członkom naszym do wiadomości, iż kontrakt dla robotników sezonowych na rok 1926 został zawarty oraz wyszedł już z druku i jest u nas w biurze za gotówkę do nabycia, resp. wysyłamy takowy na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych

Komunikat.

W sprawie książeczek służbowych.

Wobec godzenia robotników rolnych na Nowy Rok służbowy podajemy Członkom naszym do łaskawej wiadomości, iż nowy nakład książeczek służbowych do zapisywania zasług i ordynarji wyszedł z druku i jest w biurze naszem za gotówkę do nabycia, lub wysyłamy takowe na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych

Komunikat

w sprawie kontraktów taryfowych na rok służbowy 1926-27.

Niniejszem podajemy członkom do wiadomości, iż kontrakt taryfowy dla robotników stałych na rok służbowy 1926-27 wyszedł już z druku i jest u nas w biurze za gotówkę do nabycia, resp. wysyłamy takowy na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy.

Komunikat

Rady Rolniczej Powiatu Poznańskiego.

W sprawie podatku dochodowego na skutek interwencji Rady Urząd Skarbowy powiatu Poznańskiego wyjaśnia, że gospodarze posiadający poniżej 60 morgów mogą stawiać wnioski do Urzędu Skarbowego poświadczone przez władze administracyjne z załączeniem znaczka stemplowego celem uwolnienia ich od tego podatku. —

W sprawie podatku komunalnego od podatku dochodowego zwraca się uwagę, że podatek komunalny winien być obliczony od dochodu podanego w rubryce 5 nakazu płatniczego a nie rubryki 4, t. j. od dochodu netto a nie brutto.

Rada Rolnicza.

Komunikat nr. 7.

Sprawa terminatek.

Zwracamy uwagę pp. pracodawców na kartę rejestracyjną wydanych terminatek, dołączoną do numeru 1-go „Wielkopolskich Wiadomości Rolniczych", którą po dokładnem wypełnieniu prosimy spiesznie przesłać pod naszym adresem.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy.

Komunikat Nr. 15.

Dotyczy zmiany kurków przy kotłach parowych.

Powołując się na komunikat nasz Nr. 2 z dnia 7 stycznia rb. komunikujemy co następuje:

Starania nasze o wstrzymanie, na dalszy jeden rok, wykonania rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8. 11. 1921 odnośnie wprowadzenia kurków trójprzelotowych — (z normalnym kołnierzem o średnicy 38 mm. i grubości 6 mm.) — pozostały bez rezultatu, a to ze względu, że od terminu, przewidzianego w rozporządzeniu powyższem na zmianę kurków, wskutek prolongat upłynęło już zgórą dwa lata, oraz, że zaledwie 21 Członków zgłosiło się do nas z zawiadomieniem o niewprowadzeniu dotychczas nowych kurków. —

Ponieważ w większości wypadków kurki zostały zmienione i Stowarzyszenie Dozoru Kotłów zmieniło odpowiednio swoje manometry kontrolne. Stowarzyszenie to będzie bezwzględnie domagać się zmiany reszty kurków w najbliższym czasie.

Co się tyczy sposobu, w jaki zmiana kurka musi być uskuteczniona, to o ile dotychczasowy owalny kołnierz przy kurku ma dostatecznie duże wymiary — można go obtoczyć na okrągło. Koszt takiego przetoczenia, stosownie do zebranych przez nas informacji, wynosi 4 do 5 zł. Jeżeli kołnierz dawniejszy jest tak wąski, iż przy toczeniu nie wyda tarczy o 38 mm. średnicy, natenczas mogą zachodzić dwa wypadki, albo kołnierz jest za pomocą czopa gwintowanego wkręcony w korpus kurka, wtedy można zmienić tylko sam kołnierz lub też stanowi z kurkiem jedną całość i w tym wypadku należy cały kurek wraz z kołnierzem zmienić.

Chcąc ułatwić PP. Członkom, zebraliśmy oferty od różnych firm, z których najtańszą okazała się oferta firmy **Lisiewski i Glaser, biuro techniczno-handlowe, Poznań, ul. 27 Grudnia 16, tel. 50-16.** Firma ta ma na składzie kurki wyrobu krajowego **„Ursus"** po cenie zł. 21,50, zaś zagraniczne po 25 zł. za sztukę, kołnierze przepisowe po zł. 8,00 za szt. Również przyjmuje firma ta kołnierze do przetoczenia po wyżej wskazanej cenie.

Wydział IV. Rolny.

Komunikat nr. 13.

Dotyczy pożyczek z Państwowego Banku Rolnego.

Państwowy Bank Rolny udziela następujących pożyczek dla rolników:

1. z funduszów państwowych dla osadników rolnych na inwestycje (nakłady) gospodarcze oraz optantom z Niemiec i uchodźcom z Górnego Śląska na kupno gruntu i zagospodarowanie;
2. na kupno gruntów, pochodzących z parcelacji, długoterminowych kredytów w 8 proc. listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego;
3. na meljoracje rolne (patrz artykuł nasz w n-rze 32 „Wielkop. Wiad. Rol." z dnia 12. listopada 1925 r.)
4. na budowę i rozwój mleczarń spółdzielczych oraz na cele hodowlane z funduszów państwowych (patrz nr. 34 i 36 „Wlkp. Wiad. Roln. z 1925 r.).

Wnioski rolników członków Z. P. R., na wyżej wymienione pożyczki należy składać w biurze naszem wraz z wymaganemi załącznikami, o których pisaliśmy w naszych komunikatach.

Wydział IV. Rolny.

Komunikat nr. 12.

w sprawie wypłat dla robotników rolnych za miesiąc styczeń 1926 r.

Poniżej podajemy tym członkom naszym, którzy podali skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, cenę żyta do wypłat ordynarjuszom za miesiąc styczeń 1926 roku, osiągniętą na podstawie średnio-przeciętnej ceny żyta w czasie od 16—20. b. miesiąca łącznie w wysokości 9,92 zł. za 50 kg. w myśl orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej z miesiąca marca b. r.

Na podstawie powyższej ceny należy wypłacać:

Wojew. Poznańskie			Powiat inowrocławski i strzeliński	
żyta rocznie:	Ordynarjusze:	miesięcznie:	żyta rocznie:	miesięcznie:
7 ctr. —	ręczniacy	5,80 zł.	8 ctr.	6,60 zł
8 ctr. —	skotarze stróże	6,60 zł.	9 ctr.	7,45 zł
9 ctr. —	fornale	7,45 zł.	10 ctr.	8,30 zł
10 ctr. —	włódarze i stan.	8,30 zł.	10 crt.	8,30 zł
12 ctr. —	rzemieślnicy	9,9[illegible] zł.	12 ctr	9,9[illegible] zł

Powyższe normy należy wypłacać ordynarjuszom à konto pensji styczniowej, aż do definityw-

nego rozstrzygnięcia przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, do którego została wniesiona skarga przeciwko orzeczeniu drugiej Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

Również wstrzymać się winni wymienieni pracodawcy od wypłaty premji, wyznaczonych orzeczeniem drugiej Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, ponieważ i w tej sprawie została skarga do Najwyższego Trybunału podana. —

O wyniku procesu nie omieszkamy członków naszych natychmiast powiadomić.

Płace dla reszty robotników rolnych na półrocze zimowe, ustalone są orzeczeniem Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej z miesiąca marca br., jak następuje:

W całem Województwie:

Od 1. października 1925 do 31 marca 1926 r.

dziennie: chałupnicy: 1,40 zł.
kobiety za 1 godz. cały rok 0,25 zł.

Zaciąg:

Od 1 października do 31 marca 1926r.

Kategorja I. a.	dziennie:	podług obopólnego porozumienia	
„ I. b.	„	chłopcy i dziewczęta od lat 15—16	0,40 „
„ II. a.	„	chłopcy i dziewczęta od lat 16—18	0,70 „
„ II. b.	„	dziewczęta ponad lat 18	0,80 „
„ III.	„	chłopcy od lat 18—21	1,00 „
„ IV.	„	mężczyźni ponad lat 21 wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	1,50 „

Sezonowi miejscowi i pozamiejscowi:

cały sezonowy czas

Kategorja III.	dziennie:	dziewczęta i chłopcy od lat 16—18	1,00 zł.
„ II.	„	chłopcy od l. 18-21 wykonujący wszelką pracę męską, oraz dziewczyny ponad lat 18.	1,30 „
„ I.	„	mężczyźni ponad l. 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	1,60 „

Poznań, dnia 21 stycznia 1926 r.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy:
(—) St. Fragstein.
Arbeitgeberverband:
(—) W. Friederici.

Komunikat nr. 14.

Dotyczy opłaty na ubezpieczenie od wypadków.

Uchwałą Poznańskiego Wydziału Krajowego z dnia 12. 11. 25., jako Głównego Zarządu Zakładu Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie, wydano polecenie Wydziałom Powiatowym (Zarządom Sekcyj) pobrania od rolników opłaty na ubezpieczenie od wypadków w rolnictwie na rok 1926 w wysokości 85 groszy **od 1 marki** przedwojennego podatku gruntowego (Grundsteuer).

Podając powyższe do wiadomości członkom Z. P. R. nadmieniamy, że płatnicy, znajdujący się w rzeczywiście **trudnych** warunkach majątkowych, mogą zwracać się do Wydziałów Powiatowych (Zarządów Sekcyj) z wnioskami o rozłożenie na raty tej opłaty, które to wnioski tylko w wyjątkowych wypadkach będą uwzględniane.

Wydział IV. Rolny.

Ze światowego rynku zbożowego

Warszawa, 23. I. W dzisiejszych tranzakcjach zbożowych dało się zauważyć znaczne osłabienie tendencji przy wstrzymywaniu się młynów od kupna. Zaofiarowanie w stosunku do dni poprzednich było o wiele większe, co głównie przyczyniło się do spadku cen. Zapowiadano jednocześnie dalsze zwiększenie się dowozów, gdyż brak gotówki na wsiach oraz innych robót w polu zmusza rolników do spiesznego zajęcia się młócką. Cokolwiek mocniejsze ceny płaciły firmy, regulujące zazwyczaj swe rachunki w ciągu dłuższego czasu, gotówką płacono ceny słabe.

TYGODNIOWE
zestawienie orjentacyjnych cen zboża w kraju i zagranicą
za 100 kg. w przeliczeniu na złote,
po przeciętnym kursie dnia.

Data	18. 1.	19. 1.	20. 1.	21. 1.	22. 1.	23. 1.
Żyto						
Warszawa	22,00	23.75	22,00	22,50	24,00	22,00
Poznań	19,50	—	20,50	—	20,50	20,50
Berlin	25,50	25,65	25,80	28,85	25,65	25,60
Chicago	—	20,20	31,30	30.05	29,40	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	28,90	28,95	28,95	30,10	28,60	28,60
Pszenica						
Warszawa	—	—	31,50	—	—	35,00
Poznań	34.00	—	35,00	—	35,00	34,75
Berlin	43,10	43,30	43,45	43,30	42,95	42,70
Chicago	49,80	49,20	49,95	49.75	—	—
Hamburg	51.55	51,85	52,10	51,85	51,20	50,90
Kopenbaga	40,85	40,85	40,85	41,50	41,35	41,35
Jęczmień						
Warszawa	23,00	—	23,00	24,75	—	23,00
Poznań	22,00	—	23,00	—	23,00	23,00
Berlin	34,35	34,75	34,70	34,35	33,30	33,20
Chicago	25 25	22,90	22,00	24,00	23,90	—
Hamburg	26,45	26,45	26,45	26.45	25.80	25,70
Kopenhaga	34 35	34,40	34,40	—	34,80	—
Owies						
Warszawa	—	—	23,00	23,00	—	21,00
Poznań	21,00	—	21,50	—	21,50	21.50
Berlin	28.80	—	28,80	28.80	28,40	28,85
Chicago	—	23,65	23,65	23,50	23,65	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	31,60	—	—	31,75	31,25	31,05

Ceny jaj

Za mendel . . . . 2,70—3.20

Ceny orjentacyjne masła w hurcie

Masło prima za 1 kg. I. gat. . . . . 4,00—4,40 zł
II. gat. . . . . 3,80— zł

Tendencja mocniejsza.

Ceny orjentacyjne wełny

(Według Wydz. Handl. Z. P. R. Za 100 kg. w zł.)

I. gatunek cienka	280,00—320,00
II. gatunek krzyżowana	260,00—280,00
III. gatunek gruba angielska . . .	230,00—260,00

Ceny mleka i masła detaliczne

Masło wiejskie	4,00—4,40
Masło deserowe	—5,20
Mleko	—0,30

Tendencja mocniejsza.

Ceny orjentacyjne płatków ziemniaczanych

(według Wydz. Przem. Ziemn. przy Z. P. R.)

Za 100 kg. stacja gr. . . . . 15,15—15,50

Tendencja słaba.

Notowania Giełdy Płodów Rolnych w Poznaniu.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Gatunek	27. 1. 26.
Żyto	19,50 – 20,50
Pszenica	32,50 – 34,50
Jęczmień brow.	21,00 – 23.00
Jęcz.	20,00 – 21,00
Owies	20,00 – 23,00
Mąka żytn. 70% z work.	31,75 – 32,75
Mąka żytn. 65% z work.	33.25 – 34.25
Mąka pszen. 65% z work.	52.50 – 55.50
Ospa żytnia	13,50 – 14,50
Osp pszenna	15.00 - 16.06
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabr.	—
Groch polny	28,00 - 29,00
Groch jad. Vict	35,00 - 39,00
Seradela	20,00 – 23,00
Peluszka	—
Koniczyna żółta	—
Koniczyna czerw.	—
Koniczyna szwed	—
Koniczyna biała	—
Tatarka	—
Rzepak n.	—
Słoma żytnia luźna	1,80 – 2,00
„ „ pras.	2,85 – 3,05
Słoma pszen. luźna	—
prasow	—
Siano luźne	6,45 – 7,15
„ prasow	8,60 – 9,40
Łubin niebieski	12,00 - 14.00
„ żółty	15,00 - 17,00
Wkys	—

Ruch cen na targu w Poznaniu.

Dnia 27. 1. rb. płacono na placu Sapieżyńskim następujące ceny:

Za 1 kg. słoniny 2.40—2,80, wieprzowiny 1.60 do 2 zł., cielęciny 1,60—1 80, skopowiny 1,40—1,80, smalcu 4.40—4,80, twarogu 1—1,20, 1 gęś 10—17 zł., 1 kaczkę 5—8 zł., kurę 3.50—5,00, indyka 8 00 do 13.000, 1 parę gołębi 2—2,40, zająca 7,50, 1 kg. karpia 5, węgorza 5, szczupaka 3,60—4, lina 4 zł., karasi 3 zł., okonia 2—2,40, leszcza 3—3,40, białek 1—1,40, ziel. śledzi 1,60—2, grochu 60 groszy, fasoli 70 gr., cebuli 50—60 gr., ziemniaków 10 gr., orzechów włoskich 2—3,40, jabłek 50—70 gr., jabłek wyborowych 0,80—1,00.

TARGOWICA MIEJSKA.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowań Cen

Poznań, dnia 26. 1. 1926 roku.

Spędzono 557 szt. bydła, 1304 szt. świn, 345 szt. cieląt 280 szt. owiec, — szt. kóz, — szt. prosiąt. Razem 2486 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Ceny loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

C. Jałówki i krowy:

a) pełnomięsne wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	96—
b) pełnomięsne wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	88—
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	80—
d) miernie odżywione krowy i jałówki	64—
e) licho odżywiane krowy i jałówki	50—52
Licho odżywiana młódź (żarłoki)	—
II CIELĘTA: (najlepsze tuczone	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendry)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	96—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	80—88
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	76—80
e) liche ssaki	66—70
III. OWCE:	
A. Opasy chlewne i młodsze skopy tuczne	
a) jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczne	76—80
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce	—66
c) miernie odżywione skopy i owce	—56
B. Opasy polne: (z pastwisk)	
IV. ŚWINIE:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi	154—
c) pełnomięsne od 100—120 kg. żywej wagi	148—150
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi	142—144
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	134—136
f) maciory i późne kastraty	120—140

Koniec części redakcyjnej.

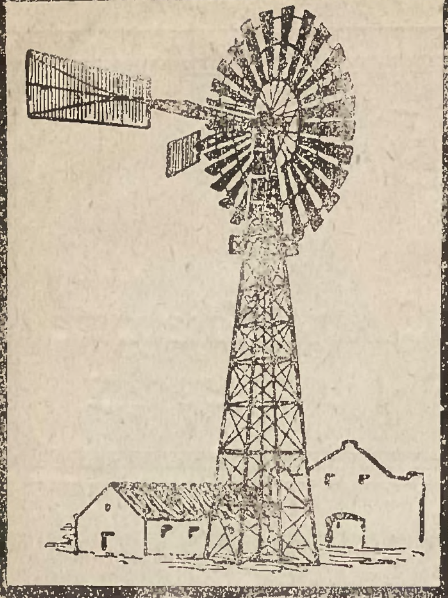
Drukiem „Gazety Powszechnej" w Poznaniu.

Nakładem Zjednoczenia Producentów Rolnych T. z.

Kierownik redakcji Jan Plackowski w Poznaniu.

Redaktor odpowiedzialny:

Franciszek Babst w Poznaniu.



Budowa Elektrowni:

cieplnych
wodnych
i wietrznych

Instalacje elektryczne:

na siłę i światło, oraz naprawy urządzeń elektrycznych - tanio, przepisowo i fachowo

DOSTAWA

turbin wietrznych, dźwigów, liftów

akumulatorów — maszyn elektrycznych — materjałów elektro-instalac. — żarówek

Własne nowoczesne warsztaty naprawy

aparatów i maszyn elektrycznych

FABRYKACJA

aparatów tablicowych-rozruszników

Zjednocz. Pzzedsiębiorstwa Elektryczne

inżynier **K. Gaertig i Ska** T. z o.p.

Poznań, ulica Pocztowa Nr. 26.

Rok zał. 1903

Telef. 35-84 Telegr. Energja Poznań Telef. 3584.

Poszukuję posady jako

rządca gospodarczy

na majątek od 1000-3000 mórg pod dysp. właściciela lub administratora. Ukończyłem szkołę rolniczą i mam ośmioletnią praktykę. Dobre referencje. Posadę objąć mogę zaraz lub od 1. 4. 26. Zgłoszenia upraszam do „Wielkopolskich Wiadomości Rolniczych.“

WSZELKIE NASIONA POLNE I OGRODOWE

W ZNANYCH WYBOROWYCH JAKOŚCIACH POLECA

TELESFOR OTMIANOWSKI

SPECJALNY SKŁAD NASION W POZNANIU, SZKOLNA 9

Przyjmuję wszelkie koniczyny do czyszczenia na specjalnych maszynach na korzystnych warunkach.

Największym wrogiem naszej zwierzyny są

wrony, koty i samopas polujące psy.

Podejmuję się **fachowego wytępienia** powyższych drapieżników podług metody wypróbowanej przed laty w Przecławiu (dawniej Prinzenau) w powiecie Szamotulskim. Tam zwierzostan w przeciągu 4 lat i to od roku 1910—1914 powiększył się pięciokrotnie, co wynika z rezultatów wielkich polowań. Zwierzyna nie tknie trutek, z których 3—5 sztuk wystarczy na 1000 mórg. Dowody uznania moich klijentów można przejrzeć w moim składzie. Ponieważ obecna pora jest najstosowniejsza, przeto zechcą interesenci natychmiast porozumieć się zemną.

EUGENJUSZ MINKE

broń i amunicja,

Sądownie zaprzysiężony rzeczoznawca w sprawach broni palnej i strzelania na okręg sądowy poznański

ul.Gwarna.15 Poznań Tel.29-22.

Przedsiębiorstwo Handlowe

Łączkowski i Liczbiński

Poznań

Telef: 66-49, 65-77 Ul. Zwierzyniecka 3

Jeneralni przedstawiciele na Wielkopolskę i Pomorze firm;

Feodor Burgmann - Drezno
Fabryki szczeliwa

Heinrich Koch - Berlin
Oliwy i smary amerykańskie

Bracia Deutsch-Bielsko
Przędzalnia i tkalnia konopi, lnu, juty i wełny

FABRYKA pasów z sierci wielbłądziej i węży parcianych.

Dostawa wszelkich artykułów techn. dla przemysłu cukrowniczego, krochmalniczego, chemicznego i t. d. Wszelkie wyroby jutowe, płótna filtracyjne, bawełniane, lniane i t. d.

Oryginalne szwedzkie wirówki **Diabolo** z znakiem ochronnym **Pumpsep**



są
najlepsze dla
gospodarstw.

Rozpowszechnione po całym świecie pracują ku zadowoleniu wszystkich.

Do nabycia na dogodnych warunkach

PUMPSEP
TRADE MARK

Szwedzkie Wirówki Pumpsep Sp. z o. o.

POZNAŃ, ulica Wielka nr. 13. Telefon 39-71

Kupujemy

po najwyższych cenach dziennych:

żyto, pszenicę, jęczmień, owies

płacąc gotówką.

Ofiarujemy na sezon wiosenny:

nawozy sztuczne

na życzenie służyć możemy ofertą.

Wydział-Handlowy

Zjednoczenia Producentów Roln. T. z o. p.

Telef.: 27-85, 27-86, 53-66, 10-36. Adr. telegr. „Producenci“